



porozumienie, dawać siłę. Z Mickiewiczem, nie patrząc na starszeństwa i znaki, ale znaki te i starszeństwa szanując pójdziemy naprzód, ufni, że w takim położeniu każdy i przez towarzyszy i przez naród będzie rozumianym i ocenionym; a pozostanie ten tylko samotnym, kto sobie na to zasłużył.

## W sprawie Patronatu.

Z *Mogilnickiego* otrzymujemy w sprawie Patronatu następującą korespondencją z dnia 1 listopada:

„Obrona naszych praw narodowych i kościelnych i upominanie się na drodze prawnej o ich pokrzywdzenie, są w dzisiejszych naszych stosunkach bardzo potrzebne. Potrzebę tę widzi każdy, co kocha naród i Kościół. — Atoli czyż Patron proponowany przez korespondenta z Krotoszyńskiego w „Kuryerze“ i autora broszury „Srodki obrony narodowości naszej“ zaradziłyby tej potrzebie? Pokrzywdzenia praw naszych są tak rozmaite, nadużycia nieraz tak wielkie, że o jedno się ze skutkiem upominieć, a drugie stanowczo usunąć, przechodziłyby siły jednego człowieka, a jego nauka, wiadomości prawnicze i doświadczenie, nie starczyłyby we wszystkich przypadkach. Wypadałoby mu chyba otoczyć się gronem wytrwałych i umiejętnych osób, których rady i pomocy mógłby zasięgnąć. Jeżeli wybór Patrona byłby trudnym do przeprowadzenia, to tym większe trudności następcy byłoby wybór takiego doradczego senatu. Niezbędną odpowiednią pensją Patrona nie tak łatwo zabrać, jak się to wydaje autorowi broszury. Na ofiarność ludu wcale tu liczyć nie można. Widzi on błogie skutki działalności Towarzystwa Naukowej Pomocy, bo wiele jego dzieci kosztem Towarzystwa się wykształciło, a jakże skąpo płyną od niego składki! Widzi owoce działalności Kolek włościańskich, a pomimo to nie garnie się do nich ochocho po większej części z tego powodu, że składkę małą trzeba zapłacić. Biuro takiego Patrona byłoby w oczach rządu agenturą polityczną. Rząd śledziłby wszelkie jego sprawy i czynności, stawiał przeszkody i zamknąłby je przy pierwszej lepszej sposobności. A więc założycy ręce, patrzcie spokojnie na pokrzywdzenie praw naszych i wcale się nie bronieć? Owszem bronieć się, co sił starczy, ale poszukajcie naturalnych obrońców naszych praw. Za takich uważam naszych posłów, którychby naród mógł poprosić o obronę naszych praw po za sejmem, których brnia tak znakomicie i w sejmie. Uchylam czoła przed ich zbawiennym działaniem i poświęceniem. Ale zdaje mi się, że tyle pracy i zatrudnienia nie mają na sejmie, iżby nie mieli czasu zająć się obroną praw naszych po za sejmem. Zaszczepi i zaufanie, które naród niesie im w ofierze, wybierając ich na posłów, mogłyby im zapłacić ich, trudy i w obronie praw naszych lożone. Każdy z nich mógłby być patronem powiatu, który go obrał, a ponieważ ich liczba nie wystarczałaby na wszystkie powiaty, więc jeden mógłby być patronem w dwóch powiatach. Ludowi zaś mogłyby pisma publiczne ludowe, które czyta z zajęciem, często ogłaszając nazwiska patronów, do których w potrzebie powinni się udać. Pośredników w pojedynczych okręgach między ludem a patronem, jakich wybrać radzi autor broszury, wcaleby nie było potrzeba. Lud widząc się pokrzywdzonym w zwyczajnych majątkowych lub osobistych prawach, umie poszukać gwinkelkonsulenta lub adwokata do skargi. Tak wiedząc o tym, że posel upomni się ze skutkiem i na pewno o jego krzywdę polityczną, poszukałby sobie sam człowieka rozumnego, coby dokładnie opisał jego interes i przelał posłowi. Zresztą nie sprzeciwiam się i wyborowi okręgowych pośredników, delegatów, jak ich nazywa autor broszury, choć tacy wybrani pośrednicy przyjęliby może chętnie zaszczepi, ale nie zawsze swój obowiązek z chęcią pełnili, bo patrząc na rzeczywistości zawsze uznać trzeba prawdziwość przysłówia: „za darmo boli gardło“. Skoro lud raz i drugi przekonany się o dobrych skutkach swego upominania się o krzywdę wyrządzoną na wskazanym drodze, żadnejby krzywdy nie przepuścił i za każdym pokrzywdzeniem chętnieby szukał łatwej i nie nie kosztującej obrony. A potem jakie namacalne będzie widział korzyści odniesione z wyboru posłów! Działanie naszych posłów na sejmie tak zbawienne i obfite w piękne owoce trudno ludowi zrozumieć. Zawsze on jedną piosnkę śpiewa: Wybieramy i wybieramy, a nie z tego wyboru nie ma. Doznawszy

zaś ich rady i pomocy w interesie bezpośrednio go obchodzącym, uzna to dobro, jakie nań spływa z wyboru posła i z samowiedzą i z chęcią przystępować będzie do urny wyborczej. Poslowie zaś z rozmaitych skarg ludu dobrze im znanych mogłyby łatwiej ułożyć materyał do zażeń wśród obrad sejmowych“.

## Petycja katolików górnośląskich.

Zebranie górnośląskich katolików w Król. Hucie uchwalilo — jak już wiadomo — dnia 11 września petycję o udzielenie nauki religii w języku ojczystym. Petycja ta, opatrzona 52,870 podpisami, wręczona została dnia 28 listopada r. b. ministrowi wyznań przez posła Litocheja.

Posel ten już w czasie przeszłej kadencji sejmowej dnia 15 maja r. b. przy obradach nad wniósłkiem posłów ks. dr. Stablewskiego i Kaźmirza Kantaka dotyczącym używania języka ojczystego jako wykładowego, postawił żądanie:

„Król. rząd zechce rozporządzić, ażeby w szkołach utrakwistycznych Górnośląska nauka religii udzielana była w języku ojczystym, a więc dzieciom niemieckim po niemiecku, dzieciom polskim po polsku, oraz, ażeby odpowiednio do tego opowiadać z historii św. uczyły się dzieci w ojczystym języku.“

Deklaracyi rząd wtedy nie dał — zdaje się, że teraz ona nastąpi w skutek tak imponującej liczby podpisów, nie wywołanych ani przez „klerskich agitatorów“, ani też pod tak zw. „klerskim naciskiem“. Zbiieraczami podpisów byli prości włościancy, robotnicy, uskarżający się nawet niejednokrotnie na to, że duchowieństwo tak mało tą sprawą się zajmowało. Petenci żądają tylko tego, co przynależało Polakom w Poznaniańskim, Litwinom i Mazurom w Prusach Wschodnich, a Wendom w Marchii i Luzaacy.

## KOESPONDENCYJE KURYERA POZNANSKIEGO.

Lwów, 1 grudnia.

(Wyjazd posłów do Wiednia. — Nasi humorysty. — Nowo zmiana dziennikarskie. — Kurenda Biskupa przemyskiego.)

(a) Większa część posłów naszych do Rady państwa wyjeżdża jutro do Wiednia, dokąd zawezwani zostali na dzień 4 b. m. przez prezesa Koła polskiego p. Grocholskiego. W poniedziałek wieczorem bowiem ma się tamże odbyć posiedzenie Koła, na którym zapadną uchwały do ogólnego kierunku działalności Koła w rozpoczynającym się nowym okresie parlamentarnym. Marszałek Izby poselskiej, p. dr. Smolka, wyjechał już przedwczoraj do Wiednia celem przedsięwzięcia prac przygotowawczych do posiedzeń parlamentarnych.

P. namiestnik powrócił już z swą podróżą inspekcyjną po wschodnich powiatach Galicji i niezawodnie nacośnie przekonał się o tym, co już w Wiedniu zapomniał, że ogół ludności ruskiej zupełnie jest obcy borbom i opozycyjnym wystąpieniom prasy ruskiej. Są jeszcze „nieprzejednani“, jeszcze nie straciła partya świętojurców wpływu i terroryzuje młodsze siły, — ale widać, że wpływ ten słabnie, a mamy nadzieję, że ostatecznie zupełnie ustanie.

O nowym piśmie ludowemu, wydawanym staniem „Macierzy polskiej“, donosiłem Wam już w poprzednim liście; dziś dodam tylko, że redaktorem „Niedzieli“ będzie p. Albert Wilczyński, znany nasz humorysta. Wskutek tego wystąpił p. Wilczyński z rady „Macierzy“ a w miejsce jego zaproponowała rada p. Bolesława Baranowskiego.

Drugi humorysta p. Jan Lam, cierpiący na rozdemę płuc, ma się udać z poradą lekarzy do Włoch. Tymczasem choroba ta jakoś mało wpływa na jego usposobienie, bo tygodniowe kroniki jego w „Dzienniku Polskim“ zawsze są pełne humoru.

Z nowin dziennikarskich jeszcze zanotować wypada, że wiele tu mówiono o nabyciu „Kuryera Lwowskiego“ od spadkobierców po ks. Rychterze przez hr. Russockiego i kilku innych zamożnych panów i przekształcenia go na organ konserwatywny. Może, że się to jeszcze stanie w przyszłości, obecnie atoli nabył pismo

do p. Wojciech Manicki, znany drukarz. P. Ludwik Masłowski będzie nadal pismo to redagował.

Konsystorz biskupi obrz. lac. w Przemyślu rozesał do podwładnego kleru kurende, w której poleca wydawane we Lwowie przez komitet „Wydawnictwa ludowego“ dziełka;

Berlin, 2 grudnia.

(„Koeln. Ztg.“ o majowych ustawach kościelno-politycznych. — Wniosek Sterna. „Komisa zażeń“ w frakcji centrum.)

Przed niedawnym czasem zjawily się w „Koeln. Ztg.“ artykuły, których ciekawy czytelnik nie umiał żadną miarą pogodzić z przyjętymi przez organ kołoński zasadami liberalnymi. Dziennik pana Eynera, gorący zawsze szermierz za ideę liberalną i wielbiciel p. Falka i systemu jego politycznego po długich latach liberalnej pracy, wypowiedział wyrok potępiający ustawy Falkowskie, wyrok, którego wszędzie, jedno nie w łamach kołońskiej gazety można było się spodziewać. Nic przeto dziwnego, że artykuły owe wywołały w świecie politycznym niemałe wrażenie i niebawem stanowały wyłączny prawie przedmiot dyskusyi dziennikarskich. Pisma konserwatywne i katolickie otwarcie objawiły swe zadowolenie z powodu zmienionych na lepsze wyobrażeń i przekonań organu na wskroś liberalnego, — w sferach zaś narodowo-liberalnych przyjęto je z niedowierzaniem i pewnem powątpiewaniem o ich pochodzeniu liberalnem. Tu i owdzie nawet wyraźnie powiadano, że owych sentencyi wcale nie liberalnych i nie zgodnych z duchem wojowniczym „Koeln. Ztg.“ nie wypowiedziała sama redakcyja lecz przyjęła i umieściła je tylko za namową i staraniem pewnych osobistości, które ze rżdem w bliskich zostają stosunkach. Zapatrywanie to dzieliły także w części dzienniki katolickie, które bardzo dobrze wiedziały, że naczelny redaktor „Koeln. Ztg.“ p. Henryk Kruze, mieszkający w Berlinie, wcale i wcale nie godził się na wyrok potępiający dzialanie p. Falka. To też nie zadziwiło nas na chwilę, że już dziś znajdujemy w organie nadreńskim stanowcze odwołanie dawniejszych opinii anti-liberalnych, którego autorem jest sam p. Kruze, który bądź co bądź, nieco zbyt daleko posunął się w ferworze, kiedy pisał, że dzienniki konserwatywne i katolickie przyjęły artykuły „Koeln. Ztg.“ z „udaną radością“. Pan Kruze mocno się się myli. Jeżeli dzienniki katolickie i zachowawcze nie tały radości swęj z powodu artykułów kołońskich, to miały one rzeczywiste racya być zadowolonymi, kiedy się spostrzegły, że organ per eminentiam kulturpaukerski, który od lat dawnych z niepospolitą złoconością i zabiegliwością umiał zakładać siła na katolicyzm znieuawidzony, narazie nabral przekonania, że system przezeń pochwalany i popierany jest dla Niemiec wręcz zgubny.

Prasa katolicka nie godziła się i nie mogła godzić na wszystkie punkta, poruszone w owych artykułach, nie mogła też za swoje przyjąć wszystkich motywów i pobudek, które artykuły owe spowodowały, lecz mimo to ze słuszną przyjąć je mogła satysfakcyą, ponieważ objaśniali zasadniczy zwrot do pojęć i wyobrażeń katolickich dzienników o kulturkampfe a z drugiej strony obalały gmach, sztucznie przez Falka wzniesiony.

„Kreuz Ztg.“ także odpiara stanowczo zarzut, jakoby konserwatyści równie jak katolicy z udaną tylko radością objawy antifalkowskie „Koeln. Ztg.“ byli przyjęli i stanowczo oświadcza, że zadowolenie, które w łamach swego pisma z powodu ich wyraziła, było „szczerem“. — Jeżeli kto, to chyba liberalizm miał racya być niezadowolonym z wystąpienia „Koeln. Ztg.“, która wypieszczone przezeń dziecię nielitościwie lecz słuszenie bardzo wychłostała. Przy tej sposobności trzeba jednak skostatować, że do tej chwili żaden organ liberalny, bądź postępowy lub demokratyczny, bądź secesyjnistyczny lub narodowo liberalny nie wystąpił przeciw wyrokowi „Koeln. Ztg.“. Jedyna „Berl. Boersen Ztg.“ wspominała o artykułach owych zupełnie obiektywnie i pobieżnie, lecz własnego o nich zdania nie wypowiedziała. Inne głębokie dotychczas zachowują w tej materii milczenie. Fakt ten może więcej jeszcze, niż artykuły „Koeln. Ztg.“ zdolen jest napelnąć nas szczerem zadowoleniem.

Mamy przecież nadzieję nieplonną, że liberalizm postąpi dalej jeszcze na drodze pokojowej, skoro już pierwsze przelamał lody. Przed dziesięciu laty artykuły à la „Koeln. Ztg.“ w liberalnem piśmie zamieszczone byłyby świat cały w osłupienie wprawiły, — dziś już im się nikt nie dziwi. Liberalni powoli nabierają przekonania, że bronią gwałtu, nie wskorają nie zgola pre-

ciw katolikom, którzy uchylają raczej czoła przed powagą praw Bożych i przyrodnonych i wyżej je cenią aniżeli ustawy, ukute na przęde.

W Rzymie wywołały ekspektoracye pisma kołońskiego niemałe także wrażenie. Przypuszczają tam, może nie bez słuszności, że autorem ich jest tajny radca, dr. Huebler, który podobne zupełnie propozycye, jakie w „Koeln. Ztg.“ teraz znajdujemy, już uczynił w czasie pertraktacyi wiedeńskich. Dla nas obojętną być może rzeczą, czy dr. Huebler, czy też dr. Sybel wydał na świat artykuły, które poruszyły niemieckie sfery polityczne; konstatujemy tylko, że w Berlinie i Rzymie jednocześnie rozpowszechniła się opinia, że właściwego źródła, z którego wytrysły ciekawe wywoły „Koeln. Ztg.“ należy szukać w berlińskim ministerstwie oświaty.

Przeciwno znanemu wnioskowi Sterna, występują dziś „Konserw. Corresp.“, która zwykle wiernie odzwierciedla opinie i zapatrywania frakcyi zachowawczej. Z tego powodu przypuścić należy, że konserwatyści wniosku Sterna nie przyjmują. Rząd niewątpliwie go odrzuci, a choćby przez Izbę przyjęty został, w praktyce niezastósuje. Obojętną więc już jest rzeczą, jakie wobec wniosku tego zajmą stanowisko narodowo-liberalni.

Frakcyja centrum, a mianowicie komisa zażeń, pilnie dziś obradowała nad etatem dla ministerstwa oświaty. Postanowiono jednogłośnie, żeby raz jeszcze stawić w Izbie wniosek o przywrócenie usuniętych z konstytucyi pruskiej artykułów.

Londyn, 29 listopada.

(Z Egiptu. — Francya, Chiny i Anglia. — Ksiadz Biskup z Newport i Michał Davitt. — Rząd i lord Rossmore. — Herr Wilhelm Wolf.)

(X) Gladstone proponit — Mahdi disonit! Zaledwie przebrzmiały echa pokojowej mowy pierwszego ministra, podczas bankietu w Guildhall — kiedy obiecywany przez proroka mesyas islamitów, czyli „Mahdi“, rzucił pochodnią wojenną z głębi Sudanu do Nubii, z Nubii zaś grozę i przerażenie do dolnego Egiptu. Okazuje się, że już w dzień wielkiej recepcyi u nadburmistrza londyńskiego, ciała 10,000 Egiptan były pastwą dzikich zwierząt na pobojowisku pod El Obeid. Ahim Mahamel oblega dziś Chatoum, stolice Nubii; ztąd rząd wydał rozkaz powrotu tych pięć tysięcy żołnierzy brytańskich, których był wycofał przed dwoma tygodniami; prócz tego wzmocniono armią okupacyjną liczbą 1600 kawaleryi i piechoty.

Według najświeższych telegramów, gdy kedyw Tewfik wydał rozkaz, aby 2000 armii krajowej wysłać do Sudanu — oficerowie narodowości tureckiej oświadczyli Bakerowi paszy, że byli skontraktowani dla Egiptu, że zatem do Sudanu nie pójdą; zaś oficerowie krajowi przyjęli rozkaz ze łzami — dowód tchorzostwa wojowników Tewfika i rozsianej po kraju trwoży przed Mahdim. Kilka pokoleń berberyjskich oświadczyło drogą telegraficzną swą uległość i poszanowanie rządu kedywa.

Tutaj zaś ludzimy się nadzieją, że może wieści o strasznej klęsce Hicks'a paszy i o ogromie potęgi fałszywego mesyasza nie są tak prawdziwe, jak dotąd sprzeczne zresztą podają depesze. Ale, że niebezpieczeństwo istnieje i wzmaga się, wątpić nie można wobec ostatnich rozporządzeń ministra spraw wojennych.

Izby handlowe tutejsze śledzą z obawą i niepokojem obrotów Francji w Tonkinie; w razie wojny rzeczywistej z Chinami — wojny, która wydaje się wielu niemięknioną — ogromny handel W. Brytanii z cesarstwem „syna niebios“ będzie narażony na wielkie niebezpieczeństwo. Na giełdzie stołecznej firmy anglo chińskie uczuwają w tej chwili stagnacya kredytu.

Michał Davitt agituje obecnie w Walii. Celem jego jest, od mniej więcej dwóch lat, roznieść agitacyą agraryjną po całym zjednoczonym królestwie. Dziwić się nie można, że w pewnych okolicach znajduje zapalnych zwolenników — zważając, iż panuje tam mniej więcej ten sam „porządek“ ziemiański, jaki rujnuje Irlandyą. Z drugiej strony nie ulega wątpliwości, że Davitt jest na wskroś adeptem idei komunistycznej. Ulubionym jego frazesem jest, że: „Pan Bóg stworzył ziemię dla wszystkich; nikt nie ma prawa dzierżyć więcej roli, jak mu potrzeba — jeżeli na tej samej roli wyżyć nie mogą biedni!“ Davitt zaręcza i chciałby przekonać świat cały, że jest dobrym katolikiem; a jednak on to najpierwszy zaprotestował przeciwko na-

## Wioskowy tyran.

Opis zwyczajów Włoch odrodzonych

przez

OUIDE.

CZĘŚĆ DRUGA.

(Ciąg dalszy. — Zobacz numer 275).

Rozdział VI.

Wkrótce potem zabrał w Santa Rosalii prawdziwy okrzyk oburzenia przeciwko wściekłemu psom. Zjawisko to, powtarzające się bardzo często, następcza zandarmom pożądaną sposobność spieniężenia mnóstwa psich skór.

Skoro tylko dzieci ścigają psa, skoro ma pragnienie a nie może znaleźć wody, aby je zaspokoić, lub gdy jest osłabiony głodem i złem traktowaniem, natychmiast ogłaszają, że jest *arrabiato* i zawieszają na murach wiadomienie, że każdy pies spotkany na drodze, zostanie natychmiast zabity. Wówczas Bindo zacierza ręce, a jego zatrute polpetti i rewolwer, dokazują cudów w całej okolicy.

Podobna panika opanowała zarząd gminy w Vezza i Ghiralda w owym miesiącu lutym, gdy Pippo otrzymał kilka pozwów o Raggi i rzucił je wszystkie do ognia.

W nieobecności *cavaliere* Durellazzo, zatrzymanego w fabryce świec, uległ obawie pan Nellemane i zaczął rozwieszać odezwy, donoszące, że strażnicy i zandarmi są upoważnieni do tepienia wszystkich psów, które się pokażą na wolności. Łatwo pojąć, jakie „dobre czasy“ nastąpiły wówczas dla Angeli i Bindo; nikt nie osmielał się powstrzymać ich katowskiego ramienia, bo los Carmela w świeżej tkwił pamięci.

Przerażona Viola nie wypuszczała wcale suczki, a

chocąc ją trzymać jak najdalej od niebezpieczeństwa, za mykała biedne stworzenie w ogrodzie. W nocy marzyła dziewczeczka, że porwano i zabito Raggi; zbudzona nagle, nie przedź się uspokajała, dopóki nie popieściła jedwabną sierść dobrego zwierzątka, spoczywającego w nogach jej łóżka.

— Raz już powiedziałem, że nie chcę zamykać suczki, dla sprawienia przyjemności tym djabłom — mruzczał dziadek — lecz wnuczka wytłomaczyła się, mówiąc, że jedynie bezpieczeństwo swęj ulubienicy ma na celu.

Starzec zamilkł; pod wpływem gorzkiej samowiedzy o rozpaczliwym swem położeniu, stał się zupełnie apatycznym. Pałac rozkazy giunty, odnoszące się do strumyka, dobrze jednak o nich pamiętał, a obawa przed tym, coby go mogło spotkać, nawiedzała biedaka dniami i nocą. Zresztą był on tak ubogim! Znosił nieźle brak wina i tytoniu, ale serce krwawiło mu się na widok Violi, chodzącej boso i w polatanych sukniach.

Viola ubierała się zawsze czysto i starannie, była też najpiękniejszą dziewczyną z całego siola. Teraz jeszcze starała się o czystość stroju, ale jakżeż mogła być starannie ubrana, gdy była tak uboga, że nawet zakupno kilku szpilek, nici i małej ozdóbki, przechodziło o wiele jej środki.

Oto ubóstwo, którego świat nie rozumie, a które dla tego nie wzbudza w nim litości. Pojmuje on głód, grasujący w Kaszmirze lub Bombaju, lecz nie taką nędzę, która posiada wprawdzie o tyle, aby podtrzymać mizerne życie, ale z braku pieniędzy musi odmawiać sobie zadowolenia wszystkich potrzeb.

Było to wielkim smutkiem dla Violi, że nie mogła iść na mszę tak porządnie ubrana, jak dawniej, lecz o wiele więcej bolało ją, że nie zdołała dostarczyć staremu dziadkowi kawałka mięsa, a Raggi zapewnić bezpieczeństwa.

Na Boże Narodzenie sprzedała swój mały naszyjnik z pereł bogatszy od siebie włościanczce, córce wielkiego rzeźnika. Od dawna już wyczerpały się pieniądze, które tym sposobem zyskała: posłużyły one na zakupno małego zapasu węgla i chleba dla własnej potrzeby, jako też zupy dla Anuziaty.

Plakaty, odnoszące się do psów, wisiały jeszcze na murach, a przestrasz panował na całym obszarze gmin

Vezza i Ghiraldi, kiedy pewnego poranku Viola zabrać się musiała do prania bielizny. W podobnym wypadku nie potrzebowała, jak większa część włościanek kobiet, chodzić nad brzeg rzeki Rosy; dzięki strumykowi, tak nienawistnemu dla giunty — Mazzetti mieli gdzie prac w swęj własnej zagrodzie.

Tam to prała ona prześcieradła, koszule Pippa i swoje, słowem całą bieliznę domową, nie wyłączając bielizny ciotki, gdyby można zaszczepić tą nazwą nędzne łachmany starszki. Przez cały poranek była zatrudniona jako praczka, podczas gdy przenikliwy wiatr północny gwizdał nad jej głową i otręcał z łodyg czerwone kwiaty migdałowych drzewek.

Zaparta drzwi domu, a Raggi biegła swobodnie obok niej po ogrodzie; Pippo wyszedł był na poszukiwanie roboty.

Viola, której oczy często gonily za małą suczką, widziała, jak ta chroniła się przed dotkliwym wiatrem położyła się pod murem. Jednakże około godziny jedenastej, wykręciwszy bieliznę, tak była zajęta rozwieszaniem jej na sznurze, że nie usłyszała, jak drzwi otwarły się pod naciskiem wiatru, a w południe ukonczywszy pracę, spostrzegła nagle zniknięcie suczki.

Zwykle Raggi nie oddalała się od swęj pani, lecz czuła szczególony pociąg do małego przyjaciela, młodszego syna Cecca, miłego czteroletniego dziecka, kulawego, z postawą Cherubina i jasnymi kręzącymi się włoskami.

Ileokroć Raggi usłyszała stukanie kul biednego chłopa, przybiegała natychmiast, gdyż Lillo — takie było imię dziecka — dzielił z nią chleb i mleko, kulał dla zabawy pieska swoją maleńką drewnianą piłką i kochał ją serdecznie.

Tego dnia słysząc stuk kul na kamykach przed drzwiami, wstała i poszła, nie myśląc nic złego. Zachwycony widokami towarzyski swych zabaw, okrył ją Lillo pocatunkami i kulejąc, poszedł poszukiwać kawałka chleba w ojcowskim domu, poczem zawsze w towarzystwie suczki poszedł ku kilku wierzdom, które ociniały brzeg rzeki; usiadłszy tam na słońcu, dzielił się swym chlebem z przyjaciółką.

Lillo i Raggi byli bardzo weseli i bawili się serdecznie, a co prawda nie wiele im potrzeba było do

zabawy; urządzali wspólne biesiady, szukali kamyków w trawie, igrali z suchymi gałkami, które wiatr w wielkiej obfitości rozosiwał po ziemi. Wietrzyk dmuchał w żółtą sierść suczki i w jasne pukle włosów Lilla; pierwsza szczekała, drugi śpiewał i śmiał się.

Ale wzdłuż rzeki posuwał się pośpiesny cień człowieka, ubranego w szary mundur z piórem za kapeluszem i szablą przy boku. Spozstrzegł on dziecko i suczkę, siedzące pod wierzbami; jego uszu doszedł świeży śmiech chłopa i lekkie naszczekiwanie pieska.

Dobrysz pistolet, dał ognia do suczki. W chwili, gdy ta padła, dziecko przewróciło się na wznak z wielkim krzykiem.

Ludzie wychodzili pospiesznie z domów, a Bindo Terri przechadzał się dalej, jak człowiek, który spełnił swój obowiązek i ma zyskać za to odpowiednią nagrodę.

Viola przybiegłszy z innymi, padła na kolana przed swą Raggi. Suczka wyrzuciła ustami krew, lecz słabo poruszała kręcącym się ongiem, jak gdyby żegnając się z przyjaciółmi. Następnie male błyszczące jej oczki stały się szklanemi i zdawało się, jak gdyby się ukryły w głowie; serce jej było konwulsyjne, a po upływie nie wielu sekund wyciągnęła członki z wysileniem, aby niebawem pozostać na zawsze nieruchoma.

Leżała martwa w potoku krwi. Nigdy już Lillo nie będzie się śmiał pod wierzbami i nie będzie się dzielił chlebem z ulubionym zwierzątkiem. Nigdy już dzieci nie będą się zapatrywały Raggi, skaczącej przy dźwięku fujarki. A nadto mały Lillo, który nie był nigdy zbyt inteligentnym, od tej chwili stał się idyotą: przestracz pomieszał mu zmysły.

Ale cóż to szkodzi? Prawo zatwierdziło swój majestat i pomściło swe przewinienie. Pippo wykopałszy rowek pod kwitającymi drzewkami migdałowymi, złożył tam zakrwawione zwłoki pieska, poczem zakrył grób mchem i murawą. Rzucając każdą garść ziemi, jęczał starzec:

— Panami naszymi są rozbójnicy i złodzieje; dopuszczają się też wedle swego widzimisię wszelkich niegodziwości, a nikt się o to nie troszczy. Jakże to długo trwać będzie, o Boże? Jakżeż długo?

(Ciąg dalszy nastąpi.)



**WIADOMOŚCI LITERACKIE I ARTYSTYCZNE.**

\* We Lwowie nakładem dr. Tomisza Rayskiego wyszedł: Indeks nazwisk osób i miejscowości do bibliografii powstania narodu polskiego z r. 1830-81, wydany przez dr. Aleksandra Hirscha - ułożył Tadeusz Krańcki.

\* **Postać św. Józefa**, wydawanego przez ks. W. Kałkowskiego w Ostrogu, wyszedł zeszyt 11 i zawiera: Modlitwa codzienna do św. Józefa - Żywot św. Józefa (ciąg dal.) Kazanie na otwarcie pierwszego odfustu w Obrzyku poświęconego celi św. Karola Borromeusza. - Nazaret. - Składki na rzecz Dzieciństwa Jezusowego. - Uwiadomienie.

**PRZYBYLI DO POZNAŃA**  
dnia 2 grudnia.

**KAMIENSKIEGO HOTEL BERLINSKI.** Książd Fligiński z Ponieca, Kędziński z żoną z Inowrocławia, Lijewski z Rogaczewa, panie Tomaszewiczowa z rodziną z Studzieńca i Kowalikowa z rodziną z Pakości, Robowski z Budziszowa, Błociszewski z Marianowa, Drossel z Gieca, Dembiński z Borku, Czochron z Garbów, Klonoński z rodziną z Żerkowa, Piątkowski z Gostynia, Levy z Wągrowca, Schlesinger z Wrocławia, Swinarski z bratem z Poznania.

**GOSPODARSTWO HANDEL I PRZEMYSŁ.**

(W.) Poznań, 3 grudnia (- Sprawozdanie giełdowe.)  
Stan powietrza: dzisty  
Zyto słabo

Cena wypowiedziana -- Wypowiedziano -- centnar. na grudzień 141.50 ofiarowano na grudzień-styczeń 141.50 płacono, styczeń-luty 142.00 płac., na luty marzec 142.50 płac., kwiecień-maj 143. -- płac. na wiosnę 143.50 płac.

Okowita: stałej  
Cena wypowiedziana -- Wypowiedziano -- litrów, na grudzień 47.10 -- płacono, na styczeń 47.10 -- płacono, na luty 47.40 -- płacono na marzec 47.70 -- płacono na kwiecień 48.10, -- marek płac., na kwiecień-maj 48.30 -- marek płac., na maj 48.50 płac. czerwiec 49.20 płac.  
Okowita: w miejscu (bez beczki) 47.40 ofiar.

(Sprawozdanie urzędowe.)

Zyto. Wypowiedziano 1000 centnarów. Cena wypowiedziana --, grudzień 141.50, grudzień-styczeń 141.50 styczeń-luty 141.50 kwiecień-maj 1884 143.50 mrk.

Okowita. (z beczką) pr. 100 = 10,000%. Tralles. Wypowiedziano -- litrów, cena wypowiedziana 47.10 marek, grudzień 47.10, 1884 styczeń 47. -- luty 47.20 marzec 47.50 kwiecień-maj 48.20, w miejscu bez beczki 47.10

Ceny targowe w Poznaniu	TOWAR			
	piękny	średni	południ	południ
dnia 3 grudnia 1883.				
Pszonica 100 kg.	19 20	17 70	17 10	
" nowa	14 80	14 20	14 --	
Zyto	14 10	12 90	12 40	
Jęczmień	14 --	13 20	--	
Owies	--	--	--	
Groch wraży	--	--	--	
Groch na paszę	--	--	--	
Kartofle	4 --	3 50	3 20	
Kubin żółty	--	--	--	
" niebieski	--	--	--	
Rzepak zimowy	--	--	--	
Rzepak zimowy	--	--	--	

**Sprawozdanie targowe**

według zestawień król. dyrekcji policyi w Poznaniu.

Poznań, dnia 30 listopada 1883.

Przedmiot.	TOWAR				w przecięciu
	dobry	średni	pośled.	przecięciu	
Pszonica	najwyż. 18 10	17 10	17 00	17 00	17 65
" najniż.	17 70	17 --	17 --	17 --	
Zyto	najwyż. 14 30	13 70	13 70	13 70	13 87
" najniż.	14 --	13 50	13 50	13 50	
Jęczmień	najwyż. 13 70	13 10	13 10	13 10	13 12
" najniż.	13 30	12 50	12 50	12 50	
Owies	najwyż. 14 80	13 90	13 20	13 20	13 78
" najniż.	14 20	13 40	13 --	13 --	

Inne artykuły:

Przedmiot.	TOWAR				w przecięciu
	dobry	średni	pośled.	przecięciu	
Słoma prosta	4 50	3 50	4 --	4 --	
Słoma barłóg	7 50	4 25	5 87	5 87	
Siano	--	--	--	--	
Groch	--	--	--	--	
Soczewica	--	--	--	--	
Fasola	--	--	--	--	
Kartofle	3 60	2 80	3 20	3 20	
Wołowina kulka	1 40	1 20	1 30	1 30	
Wołowina żebra	1 20	1 --	1 10	1 10	
Wierzbina	1 40	1 --	1 20	1 20	
Skopowina	1 30	1 --	1 15	1 15	
Cielęcina	1 40	1 20	1 30	1 30	
Masło	2 40	2 --	2 20	2 20	
Jaja	3 40	--	3 40	3 40	

**Telegram giełdowy**

Kuryera Poznańskiego.

Berlin, 3 grudnia 1883.

Kursa końcowe 3 grudnia

Kapitały.		(Kursa końc.)	
Galic. ake. k.	121.50	Olj rzep. słabo	64.50
Pr. consol. 4%	101.60	grudzień	
Pozn. listy z.	100.60	w miejscu	
Pozn. listy rent.	100.80	kwiecień-maj	64.50
Austr. banknoty	169.25	Okowita potw.	47.90
Austr. renta złota	85.30	grudzień	47.20
Austr. losy 1860	117.50	kwiecień-maj	48.50
Włochy	90.30	Rzepak	
Rumuny	102.50	w miejscu	8.70
Ros. banknoty	198.90		
Ros.-ang. pożyczk.	86. --		
Pol. 5% list. zast.	61.40		
Pol. lik. l. zast.	54.60		
Kredyty	478. --		
Kelj państwowa	529.50		
Lombardy	239. --		
Uspob. spok.			

Najstaranniej zaasortowaliśmy nasz skład w książki i muzyka sósowne na (2395)

**podarki gwiazdkowe**

tak dla dorosłych jak i dla dzieci. Przesyłki do wyboru prosimy wcześniej żądać z podaniem płci i wieku mających być obdarowanymi. Równocześnie przypominamy wydaną naszym nakładem **Nową loteryą dla dzieci z dziejów Polski**

z ilustr. herbami ziem dawniej Polski. -- Cena 3 mrk. 50 fen. Wśród zabawy ucą się dzieci z tej loteryi dziejów ojezycznych, o koniecznej potrzebie tej nauki wspominać uważamy za zbyteczne

**M. Leitgeber i Spółka.**

**Apteka Radlauera Eucalyptusowa** esencya do ustizębów i Eucalyptusowy proszek do zębów.

Najlepszy środek do ochrony i konserwowania zębów i dziąseł skutkiem swych nadzwyczajnych antyseptycznych przymiotów. Esencya Eucalyptusowa do ust zawiera obok innych skutecznych części składowych także skuteczne części składowe drzewa Eucalyptus globulus (australskie drzewo leczące febrę) w formie skoncentrowanej.

Używając Herze się żyżeczki od herbaty esencji do ust, wlewa się w szklankę wody i tem usta kilkakrotnie płucze. Równocześnie czyści się moim Eucalyptusowym proszkiem do zębów.

**Skutki.**

Esencya Eucalyptusowa do ust niszczy w zarodzie za pomocą swych antyseptycznych własności wszelkie możliwe grzyby w ustach, chroni przed zepsuciem zęby i jest najpewniejszym środkiem przeciwko bólowi zębów, pochodzącym z dziurawych zębów. W skutek swych desinfekcyjnych własności, jest znakomitym przy wszelkich cierpieniach ust, również chroni przed grzybami, angina itd.

Esencya Eucalyptusowa do ust usuwa natychmiast wszelki nieprzyjemny odór pochodzący z oddychania, także i z ust, żołądka lub z nosa i może być tak u dorosłych jak u dzieci dla swej absolutnej nieszkodliwości używana.

Znakomite skuteczne działalnosci drzewa Eucalyptus globulus stwierdził prof. dr. Gubler i dr. Betherand w Paryżu, oraz prof. dr. Bentley i dr. L. Browne w Anglii jako też wielka liczba innych medycznych powag.

**Cena butelki 1 mrk., pudełko Eucalyptusowego proszku 75 fenygów.**

**S. RADLAUER w Poznaniu,**

Czerwona apteka, Stary Rynek 37.

(2159)

**NOWY KURS**

dla kandydatów organistowskich

rozpocznie się dnia 7 stycznia r. p. Bliższe szczegóły listownie. (2392)

Poznań, ulica Gołębia 1.

**Bolesław Dembiński,**

dyrektor muzyki przy farze.

**Skład kościelnych materyi**

utrzymuje

**K. Liszkowski**

w Poznaniu ulica Wilhelmowska nr. 10 i poleca prócz znacznego doboru różnokolorowych adamaszków, aksamitów materyi jedwabnych na chorągwie, baldachimy, frank itd. (2071)

**Materye i lamy**

złotem i srebrem przerabiane, również pojedyncze części do ornatów i kap jako to

krzyże, słupy, szkaplerze, szczerozłote galony i frandzle a mianowicie

gotowe ornaty, kapy, dalmatyki, bursy ze stułami, zasłony przed Sanctissimum, tuwialnie, birety aksamitne również

wielki wybór kobiercy kościelnych po cenach umiarkowanych lecz statych.

**Paweł Hülsenbeck**

Poznań, ulica Jeznicka nr. 2

poleca (2390)

**wyskok słodowy i porter**

12 butelek za 3 marki, wyłącznie szkła jako też

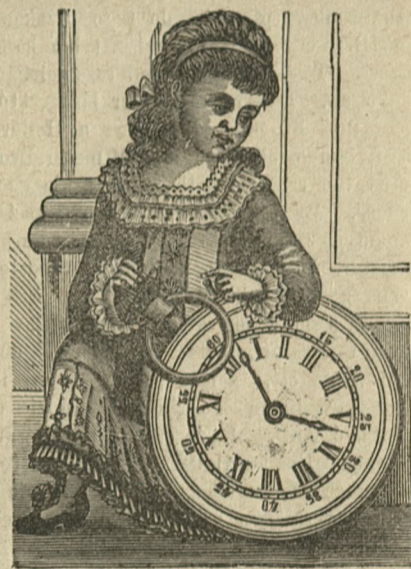
piwo kulmbachskie, kobylepolskie i grodzkie po najniższych cenach.

**ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI**

L. Marchlewskiego

poleca

zegary, zegarki i łańcuszki wszelkiego rodzaju w najlepszych gatunkach za kilkoletniem poręczeniem. Do wyboru wysła sortymenty zegarków każdego czasu. Przyjmuje zamówienia na (2109)



zegarki Sobieskiego.

**Wyprzedaż gwiazdkowa.**  
Znaczną partya odłożonych (232)  
**wyrobow na suknie**  
n. p. zimowe materye jako i bareże od 30 fen. za metr.  
**Płaszczki i okrycia**  
zeszłoroczne wsze kiego rodzaju, za słowę i niżej ceny fabrycznej poleca  
**W. Kukulniński i Spl.**  
Poznań, Wilhelmowski plac 6.



Na porę jesienną i zimową polecam w wielkim wyborze **gotowe ubrania, paletoty, szyniele itd.** każdego i gatunku, również materye krajowe i zagraniczne. Zamówienia podług miary wykonuję rzetelnie wedle najnowszych żurnali po cenach nader niskich. **A. Kromolicki** (1834) ul. Jeznicka nr. 12.

**Düsseldorfską esencya punczową**

na burgundzkim winie Joh. Adama Roede'a butelkę po 4 m. poleca cukiernia (2394)

**Antoniego Pfitznera,**

Poznań, Stary Rynek nr. 6.

**Znaczny wybór**

**lamp stołowych i wiszących**

poleca (1951)

**B. SZULCZEWSKI**

narożnik Starego Rynku i ul. Jeznickiej.

Skład porcelany, szkła, tac i t. d.

**Kraszewskiego medale**

lane z gipsu, są do nabycia w cenie po 2 marki w mojej pracowni i w wszystkich księgarniach. Prawo własności zastrzegłem sobie sądownie. (2320)  
Poznań 24 listopada 1883.

**Below,**

Wrocławska ulica nr. 19.

Nakładem i drukiem Jarosława Leitgebra w Poznaniu.

Zdnim 1 grudnia rozpoczęliśmy

(2367)

**wyprzedaż gwiazdkowa**

po cenach bardzo tanich.

**Wyroby welniane od 35 fen. do 1,05 mrk. za metr.**  
**Perkale i kretony od 30 fen. do 60 fen.**  
**Kostiumy od 15 mkr. do 40 mkr.**  
**Okrycia od 10 mkr. do 30 mkr.**  
**Szalfroczyki welniane od 6 mkr. do 15 mkr.**  
**Halki sukienne od 5 mkr. do 6,50 mkr.**

Resztki materyalów welnianych, dochodzące do 10 mkr., po cenach uderzająco niskich.

Powysze znacznie zniżone ceny rozumieją się tylko przy zakupach za gotówkę.

**Sławski & Bogusławski. Bazar.**

**Wyprzedaż gwiazdkowa**  
rozpoczła się u mnie skład mój został bogato zaopatrzony; upraszam przeto Szanowną Publiczność o jak najrychlejsze uskutenienie zakupu gdyż później z powodu wielk. natłoku i zupełnego wyprzedania wielu przedmiotów usługa za s'oro wyko aną być nie może. (2181)

**Bazar wyprzedazy**  
67 Stary Rynek 67  
poleca pomiędzy innymi artykułami wielką ilość prawdziwych dziełowych przedmiotów do stroju, koralo od 2 mrk. począwszy, dzetowe bransoletki, od 1,50 mk. począwszy, dzetowe kolczyki i broszki bardzo tanie. Dziełowa imitacya od 50 fen. pocz. torbki do ręcznych robót, tek z aksamitu i pluszu w najpięk. wzorach, guipiurowe krawaty i guipiurowe garnitury, roboty ręczne, z czystego jedwabiu, obsady do sukien i płaszczów oraz guzików w najnowszych wzorach, znaczna ilość krawatek i kołnierzyków dla panów, pań i dzieci, największy wybór przedmiotów do stroju i towarów galanterijnych, dalej welna na północzochy za funt począwszy już od 2,50 mk. w najlżejszym towarze. Bawelniane i welniane północzochy i skarpetki, rekawiczki glancowane welniane i jedwabne, welniane chustki, sukienki dla dzieci, kamizelki itp. jedw. chustki na szyję, robotki włóczkowe, chustki do nosa, ryżki białe, złote, kolorowe i jedw. wstążki i 1000 innych bajecznie tanich przedmiotów jako i wszelkie towary krótkie, galanterijne, białe i welniane.  
Wielka ilość albumów do fotografii jest jeszcze po bardzo tanich cenach od 50 fen. począwszy na składzie.  
Zwiedzenie mego składu oplaci się niezawodnie.  
**Na firmę i numer proszę uważać.**  
**M. E. BAB.**  
Towarz. polecam rozm. przedmioty na podarki gwiazdkowe. **Wielki skład lalek i zabawek.**  
Sprzedający z drugiej ręki otrzymują rabat, zamiejscowe zamówienia odwrotną pocztą za pobraniem zaliczki.

**Pierniki toruńskie**

Gust. Weese

polecają (2365)

**F. & W. Niklewski**

Cukiernia

w Inowrocławiu.

**Wina węgierskie.**

Przez bardzo korzystne zakupno odebrałem i polecam takowe w beczkach oryginalnych i częściami, również **wina szampańskie, reńskie, Bordeaux, przednie araki i Cognac**, wielki skład odleżalych **cygar, papierosów i tytoni tureckich** po cenach bardzo umiarkowanych.

**W. Jesiorkowski**

(2369) w Miłostawiu.

**Poszukujemy:**

Nauczycielki egzaminowanej muzykalnej, wyborniej w muzyce i języku francuskim na pensya 900 m., nauczycielki egzaminowanej muzykalnej do Królestwa Polskiego na 300 rubli pensyi, i pomocnika księgarskiego na 25 rubli miesięcznie i wolno pomieszkanie. (2368)

**Koczorowski i Wlazłowski**

Wrocławska ul. 15.

**Gospodyni**

w średnim wieku, znającej się na gotowaniu, praniu i prowadzeniu małego gospodarstwa, poszukuje się na probostwo zaraz albo od 1 stycznia. Świadczenia należę przesłać franco postelą na adres **P. P. Poniec (Punitz).**

**Ucznia**

do cukierni potrzebuje (2392)

**Antoni Pfitzner**

Poznań, Stary Rynek.

**Pisarz gosp.**

władający językiem polskim i niemieckim znajduje miejsce w moim handlu win, towarów kolonialnych, łakoci i cygar (2394)

**J. K. Nowakowski.**

Plac Piotra nr. 3.

**UCZEN**

z odpowiednim wykształceniem szkolnym znajduje zaraz miejsce w moim handlu win, towarów kolonialnych, łakoci i cygar (2394)

**J. K. Nowakowski.**

Plac Piotra nr. 3.

Kurs pieniędzy i papierów publicznych.

Berlin, dnia 30 listopada 1883.

Table with exchange rates for various banks and currencies like Rosyjskie banknoty, Austriackie banknoty, Francuskie banknoty.

Table with bank rates (Akeye bankowe) for various banks like Kwolecki, Potocki i Sp., Poznański bank.

Table with railway rates (Akeye kolejowe) for various routes like Poznańsko-kluczborska, Olesnicko-gnieźnieńska.

Table with exchange rates (Weksle) for Amsterdam, Bruksela i Antwerpia, Londyn, Paryż, Wiedeń, Petersburg, Warszawa.

Table with public debt rates (Listy zastawne i papiery państwowe) for German and Prussian government securities.

Table with exchange rates (Listy zastawne) for various locations like Poznańskie, Saskie, Szląskie.

Table with rent rates (Listy rentowe) for various locations like Poznańskie, Pruskie, Saskie.

Zagraniczne papiery państwowe i listy zastawne.

Table with foreign government securities and exchange rates for countries like Poland, Russia, Austria, Hungary, Romania, Turkey.

Telegram giełdowy Kuryera Poznańskiego.

Table with stock market telegrams including prices for wheat, oil, and various stocks like Galic. akc. k., Pr. consol. 4%.

Nadzwyczajne obniżenie ceny.

Abonujemy u nas pisma czasowe i stałym odbiorcom ofiarujemy (2383)

Encyklopedia Powszechna S. Orgelbrandta.

Tomów 13 nowego stereotypowego odbicia. Cena za tom 3 m. 50 fen. dla naszych odbiorców po 2 m. 20 fen.

Obniżenie ceny tylko dla naszych odbiorców i to tylko dla tych, którzy się zgłoszą z prenumeratą przed Nowym Rokiem.

M. Leitgeber i Spółka.

Księgarnia K. Bartoszewicza w Krakowie

poleca następujące swoje wydawnictwa:

- List of books for sale: Dzieła Jana Kochanowskiego, Dzieła Ignacego Krasickiego, Dzieła Juliusza Słowackiego, Złotowski. Momus, Lipiński Tymoteusz, Pieśni polskie, Dziedziszka Anastazyja hr., Nowele, Dziedziszki Izidor hr.

Księgarnia Katolicka

Poznań, Wodna ulica nr. 25

wydawa własnym nakładem i poleca:

Kwadrans adoracyi Przenajśw. Sakramentu i Najśłodszego Serca Jezusowego oraz pozdrowienie Najśw. Boga Rodzicy Maryi, z dołączeniem nowenny do Serca Jezusowego, N. P. Maryi i św. Józefa.

Album pamiątkowe

składające się z rysunków Brandta, J. Kossaka, Ajdukiewicza, Benedyktowicza, Lessera, Kozakiewicza, Maleckiego, Gersona, Eljasza, Piwnickiego itd.

K. Bartoszewicza

w Krakowie (Rynek).

Księgarnia ta nie nie dolicza za opakowanie.

55. Największy skład futer! 55.

55. Heimann Lessler 55.

teraz Stary Rynek 55 dawniej Stary Rynek 52 teraz Stary Rynek 55.

PIERNIKI TORUŃSKIE

Katarzynki i wiele innych gatunków — z fabryki słynnej Gustawa Weesse w Toruniu sprowadziłem na życzenie wielu moich odbiorców i polecam takowe od dziś Szanownej Publiczności po cenach umiarkowanych.

Antoni Pfitzner

Stary Rynek nr. 6.

PIAST. Kalendarz Polski Ludowy na r. 1884.

poświęcony pamięci wielkiego naszego króla Jana III Sobieskiego. Ułożył J. Chociszewski. 240 str. i 12 obrazków. Cena 50 fen. z przesyłką franko 60 fen.

J. CHOCISZEWSKI, Poznań.

Advertisement for 'KAPITAŁY NA DOBRĄ NA WSIE' by Adolfa Thiela, offering capital for various projects.

Kraszewskiego medale

lane z gipsu, są do nabycia w cenie po 2 marki w mojej pracowni i w wszystkich księgarniach.

Below, Wrocławska ulica nr. 19.

ŚWIECE OLTARZOWE

w każdej wielkości, tylko z czystego wosku poleca Fabryka wyrobów woskowych i bielnik wosku M. Sobieckiego Szeroka ul. 24.

Wielki magazyn futer Filipsohna Holza

24 ulica Wodna 24 poleca na tegoroczny sezon zimowy Szanownej Publiczności Poznania i okolicy swój bogato zaopatrzony skład w wszystkich możliwych gatunkach futer dla panów i dam.

Filipsohn Holz 24 ulica Wodna 24

obok Księgarni Katolickiej.

Szanownej Publiczności miasta Poznania i okolicy mam honor polecić nowo otworzony handel mój towarów krótkich, bielizny, wszelkich artykułów krawieckich, i krawiecczyzny damskiej.

Rozalja Chojnacka ul. Wrocławska nr. 19.

Zdnim 1 grudnia rozpoczęliśmy wyprzedaż gwiazdkowa

po cenach bardzo tanich. Wyroby wełniane od 35 fen. do 1,05 m. za metr. Perkale i kretony od 30 fen. do 60 fen. Kostiumy od 15 m. do 40 m. Okrycia od 10 m. do 30 m. Szlafroczyki wełniane od 6 m. do 15 m. Halki sukienne od 5 m. do 6,50 m.

Wyprzedaż gwiazdkowa

rozpoczęła się u mnie skład mój został bogato zaopatrzony; upraszam przeto Szanowną Publiczność o jak najrychlejsze uskuteniczenie zakupu.

Bazar wyprzedajacy 67 Stary Rynek 67

połączone między innymi artykułami wielką ilość prawdziwych dzietowych przedmiotów do stroju, korałe od 2 m. począwszy, dzietowe bransoletki, od 1,50 m. począwszy.

M. E. BAB.

Towarz. polecam rozm. przedmioty na podarki gwiazdkowe. Wielki skład lalek i zabawek.

Fabryka papierosów Jean Vouris w Dreźnie

mając bezpośrednie stósunki w Turcyi, jest jedyna w możności wszelkie wyroby papierosów i tureckich tytoni w jako najlepszej jakości przy najtańszych cenach fabrykować.

HERBATE CZEKOLADE

do gotowania własnej fabryki w bochenkach funtowych po 1,50 jako czekolady z fabryk, Starcker i Pobuda, Sprengla etc.

Ant. Pfitzner Stary Rynek nr. 6.

Świeży kawior astrach, sardynki w oliwie, sardzie opiekane, ser szwajcarski i limburgski

W. Jesiorkowski w Miłosławiu.

W celu odświeżenia powietrza w pokojach.

Jednym z najpierwszych warunków do utrzymania zdrowia jest bezkwestyjnie czystość powietrza w pokojach.

Wielki magazyn futer

4-200 sztukek grające z ekspresy lub bez niej, z mandolina, bębniami, dzwonkami, kstagni tami, głosami niebiańskimi, harfami itd.

Melbourne 1881. - I. Premia - Zurich 1883.

Zabawki grające

Tabakierki grające

2-16 sztukek, dalej necessary, stępki do cygar, domki szwajcarskie, albumy fotograficzne, przybory do pisania, pudełka do rękawiczek, ciężarki do listów, wazoniki do kwiatów, cygarnice, tabakierki, stoliki, butelki, szklanki do piwa, krzesła itd.

J. H. Heller, Bern (Szwajcarya).

Tylko za przedmioty wprost sprowadzone gwarantuję się jako za prawdziwe. Cenniki ilustrowane przesyłam franko.

Ant. Pfitzner Stary Rynek nr. 6.

## Magazyn dziecięcej garderoby

poleca w wielkim wyborze po niższych cenach na

### wyprzedaż gwiazdkową

ubrania, sukienki i płaszczyki aksamitne, kapelusze, czepeczki i wszelkie garnitury dla panienek i chłopców.

## H. S. Wilczek

2098) ul. Wilhelmowska nr. 7

Zamówienia bywają w jak najkrótszym czasie wykonane.

Przy nadchodzących świętach Bożego Narodzenia polecam zwłaszcza **szanownym rządcom kościołów** (2372)

## Szopki

do ustawienia na mienie albo przed antepedium, z przelaznymi figurami dzieciątka Jezus w zółku, matki Boskiej, św. Józefa, trzech króli, pasterzy, wołu, osła i owieczek. Szopka (do oświetlenia wewnątrz) prawie dwa metry szeroka, 1 1/2 metra wysoka metr głęboka; figury około 40 cm. wysokie; wszystko artystycznie wykonane, cena jak najumiarkowana.

A. Krzyżanowski, Poznań.

### Ceny niższe! Tylko do 24 grudnia Tylko

przedajemy **wszelkie artykuły** na składzie u nas się znajdujące: (1956) matery wełniane i jedwabne czarne i kolorowe, aksamity liońskie gładkie i w deseń, halki i fularki damskie, płótna, szyrtyngi, bielizne meżka, krawaty, cachenez meżkie, derki podróżne angielskie, parasole i t. d. po **znacznie niższych cenach**

J. & T. Kamiński  
Stary Rynek nr. 76. Stary Rynek nr. 76.

## Handel cygar J. K. Nowakowskiego 3 Plac Piotra 3

poleca swój bogato zaopatrzonej skład cygar do łaskawego uwzględnienia. Najwięcej ulubione cygara La Perla po 40 Mr., La Nina po 50 M., La Mocana po 60 M., Cola Rieni po 75 Mr. za tysiąc, są zawsze w odleżałym towarze na składzie. Nadto polecam R'itter po 30 Mrk. Mariposa i Celebes po 40 M., Pythia i E. Rico po 50 Mrk., Civilizacion, Chico, Ophelia, Zaide, Vanibad i La Elvira po 60 M., Contento po 75 M., Bocolica, Paulina i Oceana po 90 Mr., Espanola i Estrellas po 100 Mrk., Cruz de Hiero i Indiscreto po 120 M., High Life i Amazona po 150 M. jako też importowane i wiele resztek po cenach niżej zakupna. (1981)

### Wielki wybór przedmiotów grających.

Najnowszy instrument salonowy do tańca, dający **każdemu** możliwość, bez względu czy muzykalny lub nie, grania **ARISTON** ulubionych melodyj do tańca! - Kilka set sztuk do wyboru, a każda życzonasz, osobnodobycia. Cena bardzo niska.

Wielki wybór skrzynek samogrających **melodye narodowe.**

Szkatułki grające, male i duze, pięknie rzeźbione i skromne. Albumy grające w rozmaitych wielkościach od najskromniejszych do najwykwintniejszych poleca (2316)

## W. SZULC

zegarmistrz w Poznaniu w Bazarze. Ceny znacznie tańsze jak przy sprowadzonych z zagranicy. **!Cenniki na żądanie franko!**

## Największa wystawa gwiazdkowa

urządzona (2382)

w składzie

W. Maszewskiej dawniej Łakińskiej.

Hôtel Rzymski.

## LIGNICKIE BOMBY,

Toruńskie pierniki,

również nowe włoskie, francuzkie i tureckie

## orzechy

odebrał i poleca (2385)

## W. BECKER

Wilhelmowski plac nr. 14, obok cukierni pana Wolkowitza.

## Wina węgierskie.

Odebrałszy znaczny transport win węgierskich tokajskich — osobiście na Węgrzech u producentów zakupionych — polecam takowe Szanownej Publiczności i łaskawym mym odbiorcom — w beczkach oryginalnych jako też i mniejszych sądkach po cenach hurtownych umiarkowanych. (2386)

Panowie restauratorowie etc. sprzedający z drugiej ręki, otrzymują stósowny rabat — a na życzenie już wino ściągnięte na butelki.

## Antoni Pfitzner

handel win hurtowny i detaliczny  
Poznań, Stary Rynek nr. 6.

## Wyprzedaż odłożonych towarów

po nadzwyczaj niskich cenach. (1888)

## W. Jerzykiewicz.

SKŁAD PŁÓTNA,

bielizny, haftów, firanek, koronek i towarów białych.  
Wilhelmowska ul. nr. 5, obok poczty.

## Meble Meble Meble

w obfitym wyborze własnego wyrobu, trwałe i elegancją wykonane po cenach uderzająco tanich, jako to: (1719) biurka cylindrowe, meżkie i damskie, bufety, werdyka, łóżka z materacami, stoły patentowane, lustra różnych rozmiarów w bogatych ramach, garnitury z pokryciem pluszowym i ryposowem gustownie aranżowane; kompletne wyprawy po wyjątkowo cenach. (2376)

## Magazyn i fabryka mebli W. SZKARADKIEWICZA

Wilhelmowska ulica nr. 20  
naprzeciw Hotelu Francuzkiego i Podgórnój ulicy.

## ARISTON

Wielki wybór skrzynek samogrających

melodye narodowe.

Szkatułki grające, male i duze, pięknie rzeźbione i skromne. Albumy grające w rozmaitych wielkościach od najskromniejszych do najwykwintniejszych poleca (2316)

## W. SZULC

zegarmistrz w Poznaniu w Bazarze. Ceny znacznie tańsze jak przy sprowadzonych z zagranicy. **!Cenniki na żądanie franko!**

## futer wszelkiego rodzaju

w składzie i pracowni futer

## F. Zbirańskiego

w Poznaniu, przy Wilhelmowskiej ulicy nr. 25.

Polecam Szanownej Publiczności magazyn najobficiej zaopatrzony w gotowe futra meżkie i damskie oraz garnitury i czapki meżkie we wszelkich gatunkach, jakie tylko w zakres tego handlu wchodzić mogą. **Wielkie partie tanią zakupionych na Jarmarku w Lipsku skór dają mi możność służenia Szanownej Publiczności po bardzo przystępnych cenach.** (2223)

Wszelkie zamówienia z prowincji za nadesłaniem dokładnej miary wykonuje według najnowszego kroju z pospiechem akuratnością i sumiennością dając każdemu kupującemu pod względem dobroci trwałości i prawdziwości zupełną gwarancję.

## F. Zbirański.

## W. Kwiatkowski

Zakład ogrodniczy Górna Wilda 31 naprzeciw dawn. klasztoru Serceńek. Skład w Poznaniu przy placu Wilhelmowskim 14 obok cukierni pana Wolkowitza.

poleca łaskawej uwadze Szanownej Publiczności swój bogato zaopatrzony

## skład

roślin doniczkowych, egzotycznych i kwiatów,

oraz najrozmaitsze wyroby z kwiatów, jako to: bukiety, korony, koszyki żardynierki, rogi obfitości, poduszki etc.

Usługa sumienna, ceny umiarkowane. (1964)

## Oryginalny

## miód krakowski

z znanej i renomowanej miodosystni J. Wójcikiewicza w Krakowie polecam w następujących gatunkach: (1869)

podwójny 1/1 but.	M. 1,50	1/2 but.	M. 0,75
wystaly " "	M. 2,00	" "	M. 1,00
esencjonalny " "	M. 2,25	" "	M. 1,25
jasny " "	M. 2,50	" "	M. 1,25

Przy odbiorze większej ilości obliczam znaczne taniej

## J. Affeltowicz

Chwaliszewo 67.

Jeneralny reprezentant miodosystni J. Wójcikiewicza w Krakowie.

## Magazyn harmonium i fortepianów

Poznań, plac Wilhelmowski nr. 4

poleca nowe pianina i fortepiany premiowane na trzech powszechnych wystawach od 500 aż do 2000 marek. Harmonium z 5 oktawami od 270 do 3500 marek z największej fabryki Europy. Nowe i stare harmonia i fortepiany kupuje i sprzedaje również ma zawsze na składzie stare fortepiany od 75 do 900 marek. (1348)

## J. Horączek

stroiciel fortepianów.

Szary i wielkoziarnisty astr. kawior, lub. homary strasz., pasztety z wątroby gęsiej i dzierzyny, wędz. reński i wezerski losos, maryn. losos, Rügenwaldskie półgęski z kością i bez kości, brunśw. serwelatka i kiszka truflowa, szynka surowa, ozory, kielbaski, najwyborniejsze, konserw. jarzyny w pudełkach blaszanych, susz. astr. strączki, holend. groch polny, telt. rzopka, goryc. kasztany, świeże jako i tegoroczne suszone i konserw. trufle, franc. owoc deserowy i winogrona polecają (1956)

## W. F. Meyer i Sp.

Cenniki rozsyłamy franko.

## Dla pożyczek hipotecznych na lat 10 i dłużej

na dobra aż do dwóch trzecich taksy landszaffowej i po pożyczce landszaffowej, stawiam obecnie nadzwyczaj korzystne warunki i to przy większych przedmiotach po 4 1/2% rocznie.

### Dla pożyczek amortyzacyjnych

na dobra, jako też na grunta z domami położone w dobrej okolicy większych miast, stawiam obecnie również powyższe korzystne warunki 4 1/2% rocznie wszystko we wszystkim.

Przyjmuję także wnioski o pożyczkę na posiadłości włościańskie.

W charakterze moim jako jeneralny reprezentant wzmiankowanego poniżej Banku, mogę zaciągającym pożyczki nastrożę jak największe korzyści oraz sprawy pożyczek załatwiam w jak najdogodniejszy sposób i jak najprędzej. (1411)

### Agentura jeneralna

ŚLĄZKIEGO AKCYJNEGO BANKU KREDYTU GRUNTOWEGO

na W. Księstwo Poznańskie i Prusy Zachodnie.

Maurycy Schoenlank, Poznań, Szewska ulica Nr. 20.

Bielefeldzkie, angielskie, herrenhutskie i śląskie

## PŁOTNA

w najlepszych gatunkach po cenach fabrycznych po 22, 25, 30 do 15 marek sztuka

Szyrtyngi, szyfony, batysty, barchany, walisy, płótna na posciele itd. tylko w najlepszych gatunkach po cenach najtańszych.

### KOŁDRY WATOWANE

kaszemirowe i jedwabno-atlasowe w najmodniejszych kolorach w największym wyborze.

### Kompletne wyprawy

dla dam i dzieci, pojedyncze aż do najeleganciejszych, zawsze gotowe na składzie.

### GOTOWE KOSZULE WIERZCHNIE

w każdym gatunku i rodzaju.

Przedmioty trykotowe, pończochy i szkarpetki.

Firanki w wielkim wyborze.

HAFTY, KORONKI I ANGIELSKIE OBSZYWKI

pojedyncze aż do najpiękniejszych poleca (2375)

## A. z Pawłowskich KAUFMANN

Fabryka bielizny. Poznań, plac Wilhelmowski 3.

## Lejarnia

## dzwonów i wyrobów metalowych

R. Leporowskiego dawn. C. Schoen

w Poznaniu

wykonywa nowe dzwony i przyjmuje stare do przelania, oraz poleca dzwonki podwórzowe, kościelne zwyczajne i harmonijne.

Poleca również swój znacznie zaopatrzony skład mosiężnych i miedzianych przedmiotów jako to: najnowszych żelazek do prasowania, moździerz, lichtarzy, kotłów mosiężnych i miedzianych rozmaitej wielkości, saganów, rądl, brytwann, foremek, blach do ciast i rozmaitych innych przedmiotów kuchennych z miedzi. (1977)

Kawior astrachański wielkoziarnisty i Ural tańszy gatunek, sardynki w oliwie, losos i węgorz wędzony i marynowany, minogi ebl., najprzedniejsze śledzie opiekane, Matjes i szkockie, ruskie sardynki, codzienne przesyłki świeżych flądów, bylinek i sielawek. Sery: szwajcarski, holenderski, limburgski, newszatelski, ziółkowy, parmezański i śmietankowy, suszone sliwki, gruszki, jabłka i wiśnie, powidła tureckie, suszone trufle, smardze, szampiniony i grzyby prawdziwe, groszek astrachański, kasztany włoskie i rzepkę tetlową poleca po jak najtańszych cenach. (2378)

## B. Glabisz

Św. Marcin 14.

### Wyprzedaż gwiazdkowa.

Koszule wierzchnie z 3 dobr. płóciennymi wstawkami od 2 mrk. pocz., 1/2 tuz. płac. chustek do nosa od 1 mrk. pocz., 1/2 tuz. płóc. chustek do nosa większych od 1,25 mrk. pocz., 1/2 tuz. ręczników 134 cm. długich od 3,50 mrk. pocz., 1 sztuk. szfyonu na koszule 25 łokei od 6,25 mrk., pocz. 1 dywan przed kanapę 3 łok. długi, 2 łok. szer. od 3 mrk. pocz., 1 para dywanów przed łóżka od 2 m. pocz., obroby na stoł do prania od 1,20 mrk. pocz. partyja czyst. węd. chustek od 1 mrk. pocz. Wielki wybór płótna w wszystkich szerokościach, mater. na suknie, wyspy, poszwy kaftaniki, kamizelki i kalesony po uderzająco tanich ale stałych cenach poleca fabryka bielizny. (2238)

### Salomon Beck

Poznań, Stary Rynek nr. 89.

## Wina węgierskie.

Przez bardzo korzystne zakupno odebrałem i polecam takowe w beczkach oryginalnych i częściami, również wina szampańskie, reńskie, Bordeaux, przednie araki i Cognac, wielki skład odleżanych cygar, papierosów i tytoni tureckich po cenach bardzo umiarkowanych.

## W. Jesiorkowski

(2369) w Miłostawiu.

## Na podarki gwiazdkowe

polecam Biusty królów polskich, Sobieskiego, Kaźmierza, Zygmunta, Jagielly, biusty Słowackiego, Pola, Mickiewicza, Kraszewskiego, Kraszińskiego, Lelewela, Kopernika, Kościuszki, Jenerala Chlapowskiego, Karola Marcinkowskiego, Tytusa hr. Działyńskiego, ks. Fr. Malinowskiego, H. Cegielskiego, oraz konsole lub filarki pod takowe. (2329)

## A. Krzyżanowski, Poznań.

Od 1 stycznia 1884 znajdzie stałe zatrudnienie (2381)

## zdolny kuchmistrz w Hotelu Francuzkim T. Luzzińskiego.

## Pisarz gosp.

władający językiem polskim i niemieckim znajdzie miejsca natych. miejsce w **Peplinie**. (2371) Strzyżewski.

## UCZEŃ

z odpowiednim wykształceniem szkolnym znajdzie zaraz miejsce w moim handlu win, towarów kolonialnych, łakoci i cygar (2384)

## J. K. Nowakowski.

Plac Piotra nr. 3.

Sala Lamberta W poniedziałek d. 10 grudnia rb. wieczorem o godz. 7 1/2

### Koncert

panny Elizy Menzel

pianistki z łaskawym współudziałem profesora śpiewu p. Clementego. (2374)

Biletów na krzesła numerowane po 3 marki na miejsca do stania po 1,50 mrk. są do nabycia w nadwornój księgarni i handlu muzykalii pp. Ed. Bote & G. Beck.

## Kuchy

rzeplowe i luiane, przy odbiorze większych i mniejszych ilości poleca jak najtańiej (2375)

## A. Bakowski

Handel nasion.